

Opłaty za obowiązkowe badania samochodów bez zmian

Artykuł

AUTOR: WNP.PL (PS) | 20-09-2012 18:17

Pomimo wcześniejszych informacji o podwyżce opłat za usługi diagnostyczne samochodów osobowych, resort transportu nie zdecydował się na taki krok.

MTBiGM już w czerwcu zakończyło prace nad nowym rozporządzeniem w sprawie zakresu i sposobu przeprowadzania badań technicznych pojazdów oraz wzorów dokumentów stosowanych przy tych badaniach. „Tabela opłat nie uległa wtedy modyfikacji i zakładała ona koszt 150 zł, czyli podwyżkę o ponad 50 proc.” - mówi Dariusz Wiśniewski, prezes zarządu Formula8.

Jak informuje MTBiGM, rozporządzenie to zostało opublikowane 7 września.

- Nie reguluje ono jednak spraw dotyczących opłat za badania techniczne pojazdów, jednakże kwestia ta będzie przez resort transportu monitorowana w zestawieniu z aktualną sytuacją ekonomiczną w Polsce i Europie – powiedział nam Mikołaj Karpiński rzecznik prasowy ministra transportu.

Jak zaznaczył, niekorzystna sytuacja gospodarcza „wpływa znacząco” na brak społecznej akceptacji takich podwyżek stawek. „W związku z czym ewentualna decyzja o zmianie stawek za badanie techniczne w przyszłości może być podjęta w wyniku analiz oraz konsultacji społecznych i środowiskowych”.

Obecnie obowiązują stawki cennikowe ustalone w 2004 r.

W Polsce działa ok. 3,5 tys. stacji diagnostycznych. Przeprowadzają one łącznie ok. 20 mln przeglądów, co oznacza, że każda stacja kontroli bada średnio ok. 5,7 tys. pojazdów rocznie. Przy założeniu tylko 99 zł średniej ceny za przegląd (badanie aut z napędem na gaz kosztuje więcej), daje to przychody stacji na poziomie ok. 570 tys. zł rocznie oraz wartość całego na rynku - ok. 2 mld zł. Są one dzielone pomiędzy urzędy starostów i właścicieli stacji.

W opinii Polskiego Związku Przemysłu Motoryzacyjnego, w szeregu stacjach zbyt łatwo uzyskuje się wpis o dopuszczeniu do ruchu. Z tego powodu, po drogach jeździ wiele aut z istotnymi usterkami technicznymi, co stwarza zagrożenie lub jest powodem wypadków. PZPM uważa, że powinna zostać ograniczona liczba stacji badań technicznych, a one same – podwyższyć standardy ocen.

Zdaniem Dariusza Wiśniewskiego, już zachodzi proces większej centralizacji badań tego typu w stacjach okręgowych, co wymusza większy nadzór nad samymi badaniami. Jednocześnie obserwuje się wzrost uprawnień na rzecz stacji podstawowych, które do tej pory były zarezerwowane tylko dla stacji okręgowych.